

WE ARE MONITORING

Statystyki tygodniowe

08.06–14.06.2023

Poniższe opracowanie zawiera dane uzyskane z pierwszej ręki od osób uczestniczących w opisanych wydarzeniach. Dziękujemy wszystkim organizacjom humanitarnym działającym na pograniczu polsko-białoruskim oraz osobom z nimi współpracującym za udostępnienie nam raportów z przeprowadzonych przez siebie interwencji. Nasze źródła obejmują zarówno organizacje, nieformalne inicjatywy, jak i osoby prywatne, często pragnące zachować anonimowość, dlatego nie wymieniamy ich z nazwy, jeżeli nie udzieliły nam na to zgody. Szczególne podziękowania należą się wszystkim osobom w drodze, które zdecydowały się podzielić z nami własnymi doświadczeniami.

Pracownicy i pracowniczki organizacji humanitarnych oraz osoby z nimi współpracujące podkreślają, że trudny kontekst i etyka ich pracy często nie pozwalają na uzyskanie bardziej szczegółowych informacji na temat historii i sytuacji ludzi w drodze. Podczas interwencji wielu z nich jest w tak złym stanie psychofizycznym, że nie ma możliwości uzyskania szczegółowych informacji bez narażania ich na ryzyko retraumatyzacji lub wywoływania w nich poczucia, że są organizacjom humanitarnym winni jakiegokolwiek odpowiedzi na pytania z racji otrzymania od nich wsparcia.

Opisywane interwencje i wsparcie udzielone osobom w drodze miały miejsce na terytorium województw podlaskiego i lubelskiego. Osobom przebywającym w Białorusi udzielane są informacje dotyczące sytuacji prawnej oraz dostępu do procedur ubiegania się o ochronę międzynarodową w Polsce i w Białorusi.

Mamy nadzieję, że ten krótki zarys kontekstu pomoże Wam lepiej zrozumieć obecną dynamikę wydarzeń w rejonie przygranicza z Białorusią. Dodatkowe pytania i rekomendacje osób lub organizacji, które również mogłyby być zainteresowane otrzymywaniem raportów prosimy kierować na adres wearemonitoring@gmail.com.

Podsumowanie ilościowe

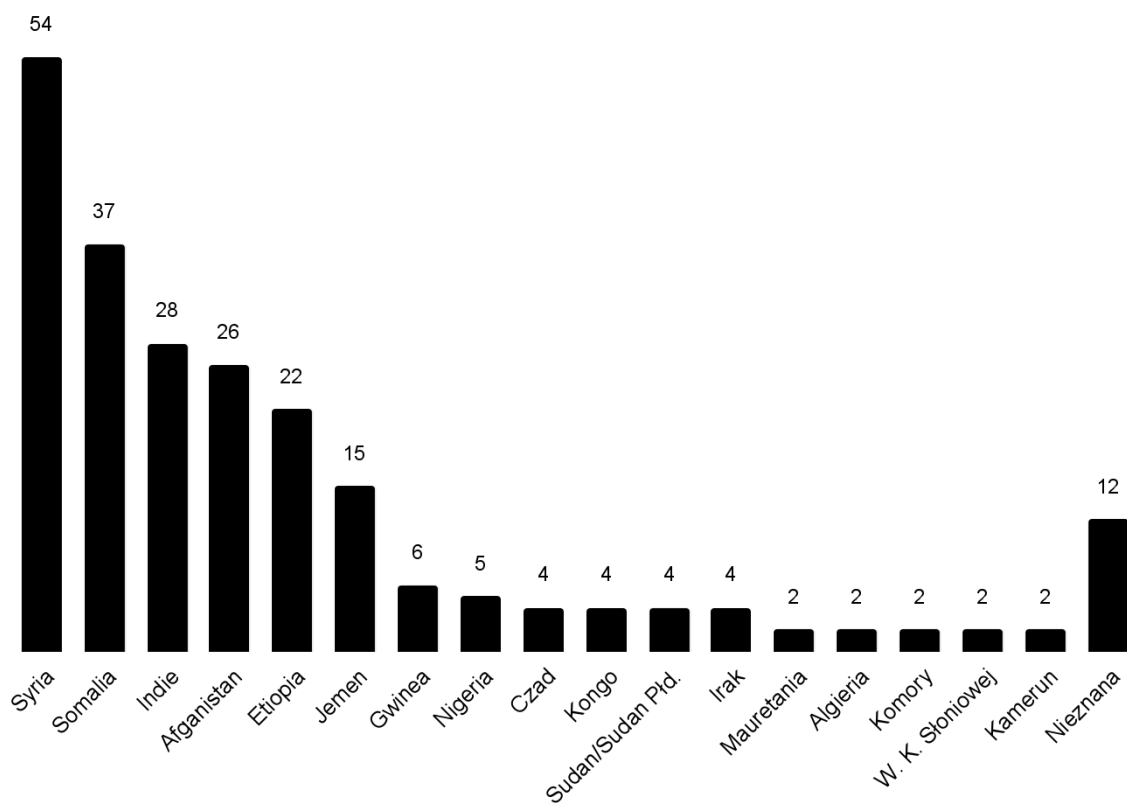
	grupy	osoby indywidualne	dzieci (MBO ¹)	kobiety (w tym w ciąży)
Zgłoszenia łącznie	63	246	11 (9)	34 (0)
Zgłoszenia z BY / w tym sistemiama	5/2	17/10	1 (1)/1 (1)	13 / 8
Pomoc udzielona	43	157	10 (8)	19 (0)
• pomoc rzeczowa / w tym szpital	42/6	156/6	10 (8)/0	19 (0) / 5
• pomoc prawna / w tym szpital	8/6	15/6	2/0	9/5
• pomoc medyczna PL / BY ²	9/0	13/0	0/0	2/0
Zgłoszone wywózki	20	39	0	5
Zgłoszone osoby zaginione ³	3	4	0	3
Zgłoszona przemoc PL / BY	8 / 6	33 / 20	1 / 1 (1)	8 / 0
Urazy w wyniku muru	5	6	0 (0)	0
Liczba interwencji			58	

¹ Małoletni bez opieki.

² Migranci zostali przekierowani do organizacji "Lekarze bez granic" działającej na terenie Białorusi.

³ Za zaginione uznajemy osoby, których zaginięcie zostało zgłoszone przez najbliższych krewnych, w sytuacji kiedy nie mają kontaktu ze zgłaszaną osobą co najmniej od trzech dni.

Kraje pochodzenia



Demografia

W tym tygodniu otrzymaliśmy informację o 63 grupach reprezentujących łącznie 246 osób. Wśród nich było 11 małoletnich. Najmłodsze było pochodzące z Syrii rodzeństwo, 5-letni chłopczyk i 6-letnia dziewczynka, którzy w wyniku wywózki, której doświadczyła ich matka, znaleźli się bez opieki. Poza nimi w grupach było siedmiu innych małoletnich podróżujących bez opieki, były to osoby w wieku 14-17 lat. W grupach były też przynajmniej 34 kobiety oraz osoba z przewlekłą chorobą serca, która od trzech miesięcy nie miała dostępu do leków. Najwięcej osób (54) pochodziła z Syrii (54), Somalii (37), Indii (28), Afganistanu (26), Etiopii (22) i Jemenu (15). Pozostałe osoby pochodziły z Gwineji, Nigerii, Czadu, Kongo, Sudanu lub Sudanu Południowego, Iraku, Mauretanii, Algierii, Komorów, Wybrzeża Kości Słoniowej oraz Kamerunu. Narodowości 12 osób nie udało się ustalić.

Białoruś i strefa przygraniczna

10 osób przebywało w momencie kontaktu w pasie przygranicznym między polską barierą a białoruskimi umocnieniami zwanymi sistemią. Był to samotny mężczyzna z Jemenu oraz grupa

dziwięciu osób z Somalii; ośmiu kobiet, w tym jednej małoletniej bez opieki (16l.) oraz mężczyzny, męża jednej z nich. Osoby te zgłaszały, że znajdują się w pasie od wielu dni, jedna osoba powiedziała, że było to 20, a druga 30 dni. Osoby zgłaszały zły stan zdrowia, dwie z nich, mężczyzna i kobieta, doznali urazów nóg podczas próby przejścia polskiego ogrodzenia. Jedna z osób tak opisywała ich położenie:

I have been here for 30 days, I haven't eaten my food for 10 days. There are girls from Somalia who broke their legs and are sick with braces. We fell from the high wall, we are asking you to help us, all the girls have been eaten by mosquitoes, they are all vomiting, the little [prawdopodobnie chodzi o młode] girls are [niejasne] because of hunger.



Na fotografii funkcjonariusz Straży Granicznej wyposażony w pojemnik z gazem pieprzowym. Fot: Twitter SG⁴

Kobiety zgłaszały, że te z nich, które były w lepszym stanie psychofizycznym, próbowały podchodzić do polskiego muru, żeby na terenie Polski poprosić o pomoc i ochronę międzynarodową. Według ich relacji za pierwszym razem zostały w odpowiedzi spryskane gazem drażniącym przez ogrodzenie przez osoby, które zidentyfikowały jako polską Straż Graniczną. Pomimo wyrażanych przez nie obaw przed ponownym doznaniem przemocy, kobiety opowiedziały, że po pewnym czasie, z powodu swojego złego stanu ponownie zdecydowały się prosić o pomoc. Miały też pokazywać strażnikom swoje obrażenia na co ci według relacji pokrzywdzonych zagrozili im ponownym użyciem gazu drażniącego. Jedna z kobiet tak opisuje co zaszło:

We cried and even showed them [SG] the wounded bodies, swollen legs and tell them we are sick but the Polish border [guards] told us to leave or they will throw poison [gaz drażniący] at us.

⁴ https://twitter.com/Straz_Graniczna/status/16692319837516800/photo/1

Relacja kobiet pokrywa się z wcześniejszymi doniesieniami o zgłaszanej przez osoby migrujące praktyce używania przez polską Straż Graniczną gazu drażniącego w stosunku do grup znajdujących się po drugiej stronie bariery. Na tym etapie nie udało się ustalić jakiego gazu użyła wobec grupy kobiet Straż Graniczna. Powtarzalność relacji wskazujących na użycie gazu drażniącego wobec osób w drodze może natomiast wskazywać na działanie systemowe.

Interwencje humanitarne, medyczne i prawne

Organizacjom humanitarnym i osobom współpracującym, które udzieliły nam informacji, udało się udzielić wsparcia rzeczowego 156 osobom podróżującym w 42 grupach. 13 osobom z 9 grup udzielono dodatkowo specjalistycznej pomocy medycznej. Organizacje i osoby zapewniające osobom w drodze wsparcie rzeczowe i medyczne w przygranicznych rejonach łącznie wzięły udział w 58 udanych interwencjach. Wg pracowniczek organizacji humanitarnych i osób działających na Podlasiu, osoby w drodze najczęściej prosiły o wodę, ubrania i środki przeciwko komarom. Do przynajmniej dwóch grup, w których znajdowały się osoby wymagające pomocy medycznej nie udało się dotrzeć, zostały one według ich relacji złapane i wywiezione na Białoruś. Wśród nich był chory i osłabiony obywatel Gwinei podróżujący samotnie oraz wymiotujący i gorączkujący obywatel Indii.



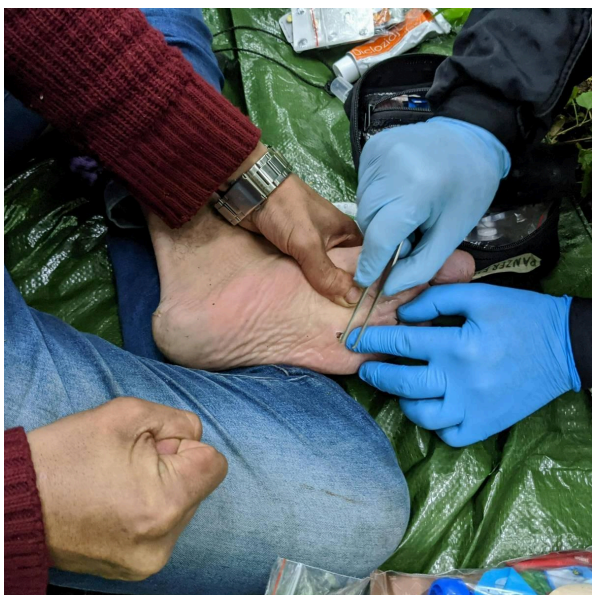
Mężczyzna z Syrii pokazuje przedramię i dłoń pokrytą bąblami po ugryzieniach komarów. Fotografia z archiwum Grupy Granica nadesłana przez osobę w drodze.

Wśród osób w drodze, którym dostarczono pomocy rzeczowej, było przynajmniej ośmioro małych podróżujących bez opieki. Była to między innymi 14-letnia dziewczyna z Etiopii, 16-latek z Kongo, i 17-latek z Somalii.

Dzięki interwencji medycznej do szpitala trafiła 25-letnia Somalijka. Na miejscu medycza szybko stwierdziła, że stan kobiety jest zły. Miała wic się z bólu i trząść. Interwencję dodatkowo utrudniała bariera językowa, kobieta ze względu na zły stan miała zaburzenia widzenia i nie była w stanie komunikować się przez translator, podczas gdy słaby zasięg uniemożliwiał kontakt z tłumaczką. Była też diabetyczką w stanie hipoglikemii. Medycza stwierdziła, że pacjentka nawet po podaniu leków nawadniających była splątana i podsypiająca.

Kontakt odbywał się przez jej towarzysza, mężczyznę, z którym znała się według jego relacji jeszcze z rodzinnego miasta. Mężczyzna był w stanie silnego stresu, powtarzał, że po tym, jak raz wyciągnął kobietę z bagna obiecał jej, że jej nie zostawi. Opowiadał też o dwóch wywózkach, których razem doświadczyli i o przemoc, której doznał. Po stronie białoruskiej miał być kopany i bity kolbami karabinów, osoby które zidentyfikował jako funkcjonariuszy polskiej Straży Granicznej miały natomiast spryskać go gazem po oczach. Nie udało się ustalić, czy kobieta również była ofiarą przemocy.

Kobieta, według pierwszej udzielonej informacji, była we wczesnej ciąży (drugi lub trzeci miesiąc). Następnie powiedziała jednak, że nie jest pewna, czy nie straciła ciąży, bo bezpośrednio po ostatniej wywózce doznała silnego krwawienia z dróg rodnych. Medycza w trudnych leśnych warunkach oceniła jej stan na zagrażający życiu, szczególnie, że niedawne możliwe poronienie mogło oznaczać, że wdało się zakażenie. Kobieta trafiła do jednego z pobliskich szpitali, gdzie otrzymała też pomoc prawną.



Interwencje medyczne. Fot.: Aleksandra Chrzanowska

Pomocy prawnej przy składaniu wniosków o ochronę międzynarodową udzielono sześciu osobom znajdującym się w szpitalu oraz mężczyźnie z dwójką małych dzieci, którego żona trafiła do szpitala ze względu na bardzo złą kondycję psychofizyczną. Dodatkowo BRPO interweniowało w sprawie 5 obywaterek Afganistanu, mężczyzny i czterech kobiet, które zostały zabrane na placówkę a następnie wywiezione na Białoruś po tym, jak próbowali złożyć wnioski o ochronę międzynarodową w okolicach Terespoła. Nie udało się ustalić, czy osoby te próbowaly wcześniej składać wnioski o ochronę na przejściu granicznym.

Wywózki i przemoc służb

Łącznie 20 grup reprezentujących 39 osób zgłosiło doświadczenie wywózki. W jednym z przypadków doszło do rozdzielenia rodziny. Obywatelka Syrii podróżująca z dwójką dzieci, 5-letnim chłopcem i 6-letnią dziewczynką, została według relacji jej towarzyszy schwyтана i wywieziona na Białoruś. Jej dzieci zostały po stronie polskiej w towarzystwie pozostałych osób z grupy. Kobieta, diabetyczka, przedostała się później ponownie na Polską stronę. Organizacjom udzielającym wsparcia osobom w drodze udało się do niej dotrzeć. Kobieta na miejscu wyrażała zaniepokojenie, wspominała, że nie zna dobrze mężczyzn, z którymi zostały dzieci. Miała nadzieję połączyć się z nimi następnego dnia po interwencji. Niestety, następnego dnia otrzymałyśmy informację od jej towarzysza podróży, również diabetyka, obywatela Jemenu, że widział jak kobietę ponownie schwyтano. On sam zdołał się ukryć i widział, jak osoby, które zidentyfikował jako funkcjonariuszy polskiej Straży Granicznej, zabraly ją do samochodu. Mężczyzna zgłosił też, że kobieta w międzyczasie otrzymała informację, że grupa, w której zostały jej dzieci, opuściła terytorium Polski. Nie udało się niestety ustalić dalszego losu kobiety.

Wywózkom na Białoruś często towarzyszy przemoc fizyczna i werbalna. Obywatel Syrii, który doświadczył brutalnego pushbacku, w trakcie którego został pobity, odebrano mu rzeczy osobiste i zniszczono telefon, tak opisuje swoje doświadczenie:

"the Polish army caught us from the car and beat us and took our phones except this girl the girl hid it.. They took our bags and everything and took us back at night to the Belorussian lands again"

Nie była to jego pierwsza wywózka, według dostarczonych przez niego informacji na Białoruś wywożono go już kilkanaście razy. W grupie, w której podróżował tym razem była między innymi osoba przewlekłe chora na astmę, która również miała doświadczyć pushbacku.

Przemocy podczas wywózki doświadczył też według swojej relacji obywatel Algierii podróżujący w towarzystwie Syryjczyka. Mężczyzna ten miał zostać schwyтany dzień po dostarczeniu mu pomocy rzeczowej przez jedną z organizacji humanitarnych. Osoby które określa jako polskie służby miały odebrać mu całe jedzenie i wodę oraz dopuścić się przemocy wobec osoby, która była w złym stanie fizycznym.

*The Polish police have committed an act of violence against a person who was close to death
He took everything from me to eat and the water you helped me with.*

Według relacji osób w drodze do najczęściej stosowanych przez polskie służby form przemocy należały pobicia, które zgłaszało 14 z 33 osób zgłaszających przemoc ze strony polskich służb oraz pryskanie gazem (13 osób), zarówno podczas wywózek jak i przez barierę. Powszechna była też przemoc werbalna i niszczenie rzeczy. Trójka mężczyzn z Somalii, Syrii i Jemenu została spryskana gazem przez ogrodzenie. Na terenie Polski nie spotkali służb, przez granicę przeszli w 50-osobowej grupie, z której około połowie udało się uniknąć schwyтania. Przemocy doświadczyli też ze strony Białorusinów, w ich relacji (podobnie jak w cytowanym wyżej przykładzie mężczyzny podróżującego z kobietą, która została zabrana do szpitala) pojawia się bicie, kopanie i uderzanie kolbami. Syryjczyk próbował wcześniej ubiegać się o wizy do krajów UE i Kanady. Oficjalna ścieżka

kosztowała go jak relacjonował około 8000\$, pomimo faktu, że w Syrii mieszkał w rejonie objętym działaniami wojennymi dostał też wyłącznie odpowiedzi odmowne dlatego zdecydował się na podróż przez Białoruś.

Urazy doznane w wyniku przekraczania bariery

W tym tygodniu 6 osób zgłosiło nam urazy wynikające z upadku z muru. Było to dwóch mężczyzn z potłuczonymi kolanami; 3 mężczyzn ze skręconymi kostkami, w tym dwóch bardzo mocno opuchniętymi i sinymi stopami i kostkami uniemożliwiającymi chodzenie; jedna kobieta z Somalii, która utknęła w Sistiemie. Jej grupa zgłaszała, że kobieta ma złamaną nogę po upadku z muru.

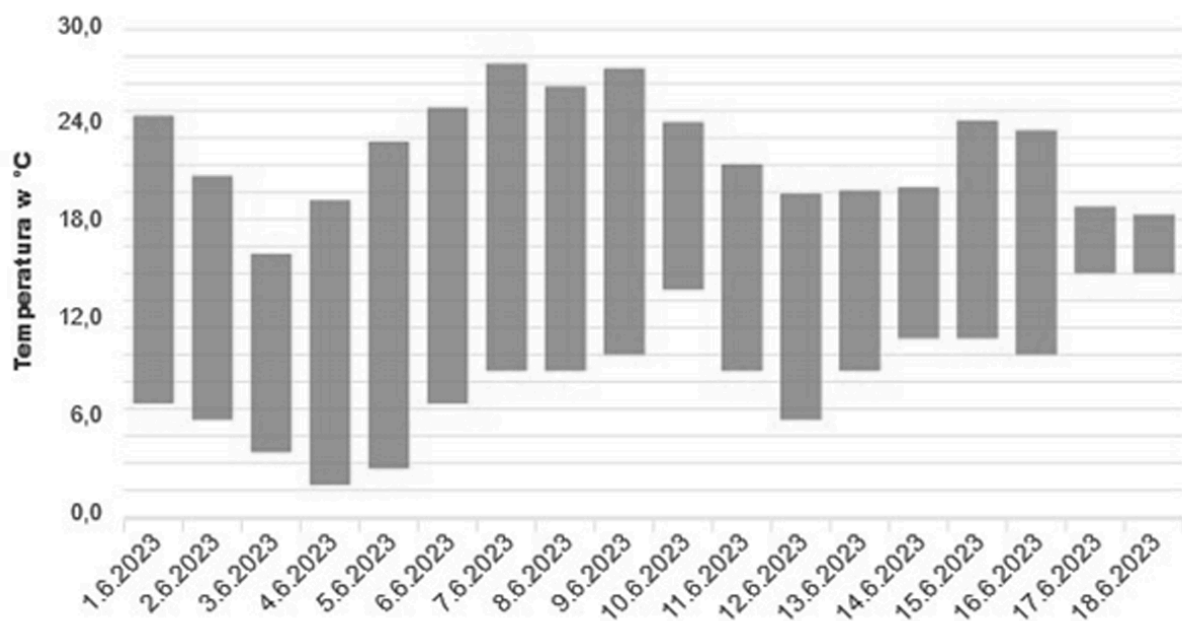
Do szpitala trafiły także 3 osoby z urazami typowymi dla upadku z muru, nie udało się jednak uzyskać potwierdzenia, że taka była ich przyczyna. Były to kobieta z Somalii ze złamaną kością przedramienia, kolejna kobieta z Somalii ze złamaniem kości piszczelowej i śródrcza oraz mężczyzna z Afganistanu ze złamaniem stopy.

Inne

Dodatkowo mieszkańcy gmin położonych przy granicy od kilku tygodni zauważają zwiększoną ilość służb patrolujących tereny przy zaporze oraz drogi w lasach. W mediach zaś pojawiła się informacja o skierowaniu na Podlasie żołnierzy z jednostki GROM⁵.

⁵ <https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/onet-opinie-1606/5ryxw48,79cfc278> [dostęp z dn. 20.06.2023 r.].

Temperatury wg stacji pogodowej Białystok⁶



⁶

<https://www.pogodowecentrum.pl/archiwum-pogody/szczegoly-miasta/122950-99999/bialystok> [dostęp z dn. 20.06.2023 r.].